

MÓJ DEKAŁOG

konserwatywnego, czyli fajnego rodzica



1. **Jestem**. Nie wtedy, kiedy chcę, ale wtedy, gdy dziecko tego potrzebuje.
Jestem, gdy widzę jego potrzeby i problemy.
2. **Dziecko ma prawo** mieć swoje cele – inne niż rodzice.
3. **Mówię** - znaczy tak robię, znaczy – moje czyny są zgodne z moimi słowami.
4. **Wiem**, że już nigdy się nie urodzę, szanuję czas, przyrodę, zdrowie, życie. W Niebie jest fajnie, ale nie ma tam tego, co jest na Ziemi.
5. Kłamstwo jest zawsze ZŁE, Prawda jest zawsze DOBRA
6. **Jestem** odpowiedzialny za siebie - jestem.
odpowiedzialny przed sobą - jestem odpowiedzialny za swoje czyny - jestem odpowiedzialny za następstwa swoich czynów (za Romanem Ingardenem).
7. **Wychowuje** zgodnie z regułami, te opieram na zasadach i normach, stojących na wartościach – wartością kluczową jest ŻYCIE.
8. **Wiem**, że inni mają swoje prawa i swoje wolności – granicą mojej wolności jest wolność innych ludzi.
9. **Nie mówię NIE**, mówię - dlaczego NIE. Nie krzyczę, nie naznaczam, nie karzę – wyznaczam granice.
10. **Nie czynię** nic, co by przyspieszało rozwój dziecka poza jego wiek, zdolności emocjonalne, psychofizyczne i rozumowe.

*Nie mam celów, których się nie osiąga, są cele, które odpuszczasz.
Cel to nie finał, cel to droga (prof. Maria Jarosz)*